

F-16 rozbił się w Belgii

#Lotnictwo wojskowe 17 sierpnia 2012

W rejonie bazy lotniczej Kleine-Brogel na wschodzie Belgii rozbił się wczoraj myśliwiec wielozadaniowy F-16AM (numer boczny FA-99), prawdopodobnie po kolizji z ptakami. Pilot zdążył się katapultować.

Gaszenie wraku belgijskiego F-16AM

Samolot wystartował do lotu szkoleniowego z bazy Kleine-Borgell o 14:44. Za sterami F-16AM zasiadł Jean Francois Van Cranem. W bazie stacjonuje 10. Skrzydło Taktyczne, składające się z 2 eskadr bojowych i eskadry wsparcia technicznego. Jednostka brała udział w międzynarodowych misjach w Bośni, Kosowie, w Libii i Afganistanie.

Fotel pilota

W czasie powrotu na lotnisko i niskiego przelotu nad pasem startowym kontroler zauważył ogień, wydobywający się z silnika. Pilot meldował o kolizji z ptakami. W związku z tym zdecydowano się na katapultowanie i skierowanie maszyny w rejon niezamieszkały. Samolot spadł o 15:01, w odległości 1 km od pasa, w pobliżu miejscowości Peer. F-16 po uderzył w ziemię, zapalił się.

i odrzucona przed katapultowaniem osłona kabiny

Wczorajsze zdarzenie było pierwszym tak poważnym wypadkiem z udziałem F-16 od 2005. Wówczas pilotowany przez podchorążego Fabrice Massaux samolot spadł do wody nieopodal holenderskiej wyspy Vlieland na Morzu Północnym. Pilot zginął. Od czasu wprowadzenia w wyposażenie w latach 70., belgijskie wojska lotnicze miały utracić w wyniku wypadków około 40 myśliwców F-16, na ok. 160 kupionych. Po sprzedaniu części pozostałych do Jordanii, obecnie posiadają one 72 myśliwce, a docelowo - przed przebrojeniem na nowy typ - ma być ich ok. 60.

To zdjęcie pokazuje, że pilot musiał poczekać na pomoc, by zostać wyswobodzonym ze



Samolot wystartował do lotu szkoleniowego z bazy Kleine-Borgell o 14:44. Za sterami F-16AM zasiadł Jean Francois Van Cranem. W bazie stacjonuje 10. Skrzydło Taktyczne, składające się z 2 eskadr bojowych i eskadry wsparcia technicznego. Jednostka brała udział w międzynarodowych misjach w Bośni, Kosowie, w Libii i Afganistanie.



Fotel pilota...

W czasie powrotu na lotnisko i niskiego przelotu nad pasem startowym kontroler zauważył ogień, wydobywający się z silnika. Pilot meldował o kolizji z ptakami. W związku z tym zdecydowano się na katapultowanie i skierowanie maszyny w rejon niezamieszkały. Samolot spadł o 15:01, w odległości 1 km od pasa, w pobliżu miejscowości Peer. F-16 po uderzył w ziemię, zapalił się.



...i odrzucona przed katapultowaniem osłona kabiny

Wczorajsze zdarzenie było pierwszym tak poważny wypadkiem z udziałem F-16 od 2005. Wówczas pilotowany przez podchorążego Fabrice Massaux samolot spadł do wody nieopodal holenderskiej wyspy Vlieland na Morzu Północnym. Pilot zginął. Od czasu wprowadzenia w wyposażenie w latach 70., belgijskie wojska lotnicze miały utracić w wyniku wypadków około 40 myśliwców F-16, na ok. 160 kupionych. Po sprzedaniu części pozostałych do Jordanii, obecnie posiadają one 72 myśliwce, a docelowo - przed przebrojeniem na nowy typ - ma być ich ok. 60.



To zdjęcie pokazuje, że pilot musiał poczekać na pomoc, by zostać wyswobodzonym ze spadochronu. Na innym ujęciu widać bowiem, że odległość do ziemi wynosiła ok. 4-5 m / Zdjęcia: MO Belgii

© Wszelkie prawa
zastrzeżone, 2007-2026
Altair
Agencja Lotnicza Sp. z o. o